



Sygn. akt IV CSK 684/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości "F." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

przeciwko T. L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 18 lipca 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 24 kwietnia 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwanego kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości „F.” Spółki z o.o. pozwem z dnia 28 czerwca 2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego T. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo „D.” kwoty 59 472 zł. Rozpoznający powództwo Sąd Rejonowy w E. ustalił, co następuje.

Strony pozostawały w stałych kontaktach handlowych. Powódka - przedsiębiorca „F.” sp. z o.o. nabywała od pozwanego - przedsiębiorcy działającego pod firmą Przedsiębiorstwo „D.” T. L. towary. Powódka kupiła od pozwanego tarcicę sosnową: - w dniu 8 października 2009 r. za kwotę 21 202,60 zł z odroczonym terminem płatności do 7 listopada 2009 r. - w dniu 27 października 2009 r. za kwotę 22 502,60 zł z odroczonym terminem płatności do 26 listopada 2009 r. - w dniu 2 listopada 2009 r. za kwotę 15 766,10 zł z odroczonym terminem płatności do 3 grudnia 2009 r. Cały objęty umową stron towar został wydany przez pozwanego powódce, która nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 3 listopada 2009 r. ogłoszono upadłość kupującego - powódki z możliwością zawarcia układu, pozostawiając zarząd własny upadłemu nad całym jego majątkiem.

W dniu 9 listopada 2009 r. powódka zapłaciła pozwanemu kwotę 21 000 zł za towar sprzedany w dniu 8 października 2009 r., pozostałą część tej ceny - 202,60 zł zapłaciła 18 listopada 2009 r. Nadto 26 listopada 2009 r. powódka zapłaciła pozwanemu kwotę 22 502,30 zł za towar sprzedany w dniu 27 października 2009 r. Następnie w dniu 22 grudnia 2009 r. powódka zapłaciła pozwanemu kwotę 15 766,19 zł za towar sprzedany 2 listopada 2009 r.

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy w P. zmienił postępowanie upadłościowe powódki z układowego na likwidacyjne.

Stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia sprawy był między stronami bezsporny. Pozwany przyznał okoliczności dotyczące umów sprzedaży tarcicy sosnowej oraz zapłaty, która miała miejsce po ogłoszeniu upadłości.

Wyrokiem z dnia 12 października 2012 r. Sąd Rejonowy w E. oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Oddalając apelację powoda Sąd II instancji stwierdził, że Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela

i przyjmuje za własne. Sąd II instancji wskazał, że ustawodawca w art. 87 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r.- Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz. U. z 2012, poz. 1112 ze zm., dalej p.u.n.) zabronił upadłemu i zarządcy spełniania świadczeń wynikających z wierzytelności, które z mocy prawa są objęte układem, w okresie od dnia ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu do dnia uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu układu albo o umorzeniu postępowania. „Spełnianie świadczeń,” o którym mowa w tym przepisie, nie stanowi nowej czynności prawnej, a jedynie realizację zobowiązania, które powstało już wcześniej, przed ogłoszeniem upadłości. W badanej sprawie, zobowiązanie to powstało w dniach 8 października 2009 r., 27 października 2009 r. i 2 listopada 2009 r., tj. w dniu zawarcie przez powódkę i pozwanego umów sprzedaży, na mocy których powódka była zobowiązana do zapłaty ceny za zakupioną tarcicę sosnową. Termin płatności za wydany towar był jednak odroczony na okres, który nastąpił już po ogłoszeniu upadłości przez powódkę w dniu 3 listopada 2009 r.

Należy zatem przyjąć, że wierzytelność pozwanej, która została uregulowana przez powódkę, wynikała z ważnej czynności prawnej stron, dokonanej przed ogłoszeniem jej upadłości z możliwością zawarcie układu. Pomiędzy powódką, a pozwanym istniał stosunek prawny, który powstał jeszcze przed ogłoszeniem takiej upadłości. Podstawą powstania tego stosunku prawnego była dwustronna czynność prawna, tj. umowa sprzedaży. Treścią powstałego zobowiązania były wzajemne świadczenia stron. Pozwany był zobowiązany do przeniesienia własności rzeczy (tarcicy sosnowej) i jej wydania, natomiast powód do zapłaty ceny. Czynnością prawną w niniejszej sprawie była umowa sprzedaży, zawarta przez obie strony. Ewentualna nieważność czynności prawnej mogła zatem odnosić się do czynności prawnej kreującej stosunek zobowiązaniowy stron, tj. zawarcia umowy. To zaś nastąpiło jeszcze przed ogłoszeniem upadłości naprawczej w dniu 3 listopada 2009 r.

Sankcja nieważności czynności prawnej dokonanej przez upadłego w upadłości naprawczej została przewidziana wprost w art. 77 p.u.n., w sytuacji gdy dotyczy ona mienia wchodzącego do masy upadłości, wobec którego upadły utracił prawo zarządu. Przepis ten dotyczy zatem tylko czynności prawnych

dokonanych po ogłoszeniu upadłości i nie ma zastosowania do czynności prawnych dokonanych przed tą chwilą.

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym wyrażonego w doktrynie poglądu, że naruszenie normy zawartej w art. 87 ww. ustawy, pociąga za sobą nieważność czynności prawnej, jaką jest splata wierzytelności, stosownie do art. 58 k.c. Splata wierzytelności nie stanowi bowiem nowej czynności prawnej, którą można byłoby oceniać w kategoriach ważności bądź nieważności, a stanowi jedynie fakt wykonania zobowiązania powstałego wskutek innej, wcześniejszej (zaistniałej przed ogłoszeniem upadłości) i ważnej czynności prawnej.

Dodatkowym argumentem dla przedstawionej wykładni przepisu art. 87 ustawy jest fakt, że ustawodawca w art. 77 p.u.n. wprost przewidział rygor nieważności dla czynności prawnych upadłego dotyczących mienia wchodzącego do masy upadłości, wobec którego upadły utracił prawo zarządu. Gdyby ustawodawca zdecydował, że konsekwencją naruszenia art. 87 p.u.n. jest nieważność czynności spełnienia świadczenia (wynikającego z zobowiązania powstałego przed ogłoszeniem upadłości), to zostałyby to wprost wskazane. Poza tym zważyć należy, iż przy przyjęciu argumentacji strony powodowej konsekwencją naruszenia art. 87 p.u.n. powinno być, zgodnie z art. 76 ust. 2 p.u.n., uchylenie zarządu własnego upadłego i ustanowienie zarządcy, czego jednak w niniejszej sprawie nie dokonano. Oznacza to, że sędzia komisarz i nadzorca nie stwierdzili w postępowaniu upadłego naruszenia przewidzianego art. 76 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez wyrok Sądu I instancji art. 411 pkt 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, Sąd Okręgowy stwierdził, iż Sąd Rejonowy wcale tego przepisu nie zastosował, a jedynie na marginesie wskazał, że nawet gdyby uznać to świadczenie za nienależne, to i tak żądanie powódki podlegałoby oddaleniu ze względu na treść przepisu art. 411 pkt 1 k.c. W art. 410 k.c. ustawodawca wskazał, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, gdy ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel

świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W ocenie strony powodowej zapłata przez powoda należności wynikającej z przedmiotowego zobowiązania była w istocie świadczeniem nienależnym, bowiem odpadła podstawa świadczenia. W apelacji powód powołał się na wyrażony w doktrynie pogląd, że odpadnięcie podstawy świadczenia może polegać na takim przekształceniu stosunku prawnego lub sytuacji prawnej, która zmienia zakres i charakter świadczenia należnego drugiej stronie w taki sposób, że otrzymane już świadczenie nie mieści się w tych ramach prawnych i uzyskuje charakter świadczenia nienależnego. O ile przywołany pogląd, w ocenie Sądu Okręgowego, uznać należy za słuszny, to jednak nie znajduje on zastosowania w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, że skoro spłata wierzytelności nie została uznana za nieważną czynność prawną, to nie odpadła podstawa prawna świadczenia i nie miało ono charakteru świadczenia nienależnego.

Dodatkowo wskazać należy, że zgodnie z art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających, tj. art. 405-409 k.c. o bezpodstawnym wzbogaceniu, stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Tym samym ustawodawca wskazał, że szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczenie nienależne. Niezbędnym zaś elementem bezpodstawnego wzbogacenia jest uzyskanie korzyści majątkowej kosztem innej osoby. W niniejszej zaś sprawie pozwany wydał powodce towar o wartości równej zapłacie, którą otrzymał, na podstawie ważnej czynności prawnej, tj. umowy sprzedaży. Okoliczność ta była w niniejszej sprawie bezsporna. Tym samym nie można uznać, że pozwany po otrzymaniu zapłaty ceny towaru był bezpodstawnie wzbogacony. W ocenie Sądu Okręgowego przepis art. 411 pkt 1 k.c. w ogóle nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego i spełnienia przez powoda świadczenia nienależnego.

Sąd Okręgowy podziela także stanowisko Sądu Rejonowego, że nawet gdyby przyjąć, iż w sprawie doszło do świadczenia nienależnego, to żądanie powoda i tak nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na treść przepisu art. 411 pkt 1 k.c. W takiej bowiem sytuacji należałoby przyjąć, iż zarząd upadłej spółki miał świadomość treści art. 87 p.u.n., a ewentualna okoliczność sentencji wyrok

przeciwna winna zostać udowodniona przez powoda. Wprawdzie to pozwany powołuje się na treść art. 411 pkt 1 k.c., jednakże przepis art. 87 p.u.n. jest nie tylko przepisem powszechnie obowiązującym opublikowanym w Dzienniku Ustaw, ale stanowi podstawową regulację dotyczącą obowiązków upadłego w upadłości z możliwością zawarcie układu. Zarząd upadłego miał w postępowaniu obowiązek znać jego treść, skoro Sąd w postanowieniu z dnia 3 listopada 2009 r. ustanowił zarząd własny upadłego nad całym jego majątkiem.

Dodatkowo warto podkreślić, że powódka jest przedsiębiorcą, który ubiegał się o ogłoszenie upadłości z opcją układu. Rację ma skarżący, że użyte przez Sąd Rejonowy określenia „zapewne” odnoszące się do faktu pouczenia powódki przez nadzorcę sądowego o treści art. 87 Prawa upadłościowego i naprawczego jest niefortunne, jednakże nie zmienia to faktu, że w niniejszej sprawie istniały podstawy dla stwierdzenia istnienia domniemania faktycznego, że członkowie zarządu upadłego istotnie znali treść art. 87 p.u.n., co oczywiście nie wykluczało dowodu przeciwnego, powołanego jednakże przez powódkę.

Ponadto, jedynie na marginesie rozważań wskazać należy, że uznanie w rozpatrywanej sprawie, iż świadczenie uregulowane przez powoda miało charakter świadczenia nienależnego, a pozwany ma obowiązek jego zwrotu, doprowadziłoby do niesprawiedliwego pokrzywdzenia interesów pozwanego, na skutek nielojalnego działania pozostającego w upadłości powoda. W dniu ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu, pozwanemu przysługiwała wierzytelność, z tytułu niezapłaconej ceny za wydany przed ogłoszeniem upadłości towar. Powód, wbrew zakazowi ustanowionemu w art. 87 p.u.n., spełnił świadczenie należne pozwanemu, wynikające z zaciągniętego przed ogłoszeniem upadłości zobowiązania. Tym samym wierzytelność pozwanego wygasła, bowiem powód zapłacił swój dług. Pozwany nie mógł zatem zgłosić swojej wierzytelności w terminie wskazanym w punkcie 6 postanowienia z dnia 3 listopada 2009 r. ogłaszającego upadłość powódki, bowiem wobec zapłaty, wierzytelność ta nie istniała. Żądanie zwrotu tego świadczenia, jako nienależnego, byłoby niezgodne z zasadą lojalnego postępowania w stosunku do siebie stron obrotu gospodarczego.

Powód w skardze kasacyjnej zarzucił: I. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 87 p.u.n. w zw. z art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że świadczenie wynikające z wierzytelności, która z mocy prawa objęta jest układem, spełnione przez upadłego w okresie od dnia ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu do dnia uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu układu lub o umorzeniu postępowania, tj. spełnione wbrew zakazowi wynikającemu z art. 87 p.u.n. nie stanowi świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 405 i 410 § 1 i 2 k.c.;

2) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 61 p.u.n. przez ich błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu odrębności masy upadłości od osoby upadłego i w konsekwencji uznanie, że spełnienie świadczenia wbrew zakazowi wynikającemu z art. 87 p.u.n. nie prowadzi do zubożenia masy upadłości (oraz jednoczesnego wzbogacenia pozwanego, kosztem masy upadłości, a nie kosztem upadłego) i stanowi wykonanie zobowiązania w sposób odpowiadający jego treści, pomimo że na skutek ogłoszenia upadłości doszło do zmiany treści pierwotnego zobowiązania, w sposób wykluczający możliwość uzyskania przez pozwanego świadczenia z masy upadłości na zasadach ustalonych treścią pierwotnego zobowiązania; 3) art. 411 pkt 1 k.c.: a) przez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu do sytuacji, w której spełniający świadczenie nie był wyłącznym dysponentem mienia, którym rozporządził, co pozostaje w sprzeczności z celem, istotą i społeczno- gospodarczym przeznaczeniem regulacji zawartej w art. 411 pkt 1 k.c., b) przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że dla zastosowania tego przepisu wystarczające jest ustalenie, że spełniający świadczenie powinien mieć świadomość, że spełnia świadczenie nienależne, podczas gdy dla zastosowania tego przepisu konieczne jest pozytywne ustalenie, że spełniający świadczenie działał w świadomości braku istnienia zobowiązania; 4) art. 411 pkt 2 k.c. i art. 5 k.c. przez uznanie, że spełnienie świadczenia z naruszeniem przepisu art. 87 p.u.n. czyni zadość zasadom współżycia społecznego, a żądanie przez syndyka od pozwanego zwrotu do masy upadłości takiego świadczenia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, pomimo iż w takiej sytuacji dochodzi do wybiórczego zaspokojenia jednego z wierzycieli, kosztem pozostałych wierzycieli

upadłego, którzy zaspokojeni zostaną w niższym stopniu, co z całą pewnością nie może być uznane za zjawisko społecznie i gospodarczo pożądane.

II. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 6 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. i art. 231 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez błędne i bezpodstawne ustalenie w drodze domniemania faktycznego, że zarząd upadłego spełniając świadczenie z wierzytelności powstałej przed ogłoszeniem upadłości miał świadomość, że spełnia świadczenie nienależne (znał treść art. 87 p.u.n.), pomimo braku w aktach sprawy jakiegokolwiek dowodu na tę okoliczność i pomimo braku ustalenia okoliczności, na podstawie których można byłoby ustalić tę okoliczność w drodze domniemania faktycznego, przy czym uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem doprowadziło do błędnego ustalenia kluczowej okoliczności (stanu świadomości zarządu upadłego), co doprowadziło do uznania niezasadności roszczenia powoda na podstawie art. 411 pkt 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 87 p.u.n. Wbrew temu co stwierdził Sąd II instancji w razie gdy ogłoszona została upadłość z możliwością zawarcia układu, a zarząd masą upadłości został powierzony upadłemu, to z art. 87 p.u.n., wynika, że spełnienie przez upadłego świadczenia na rzecz wierzyciela, którego wierzytelność objęta została układem pozbawione jest podstawy prawnej. Wierzytelność pozwanego do upadłego o zapłatę za dostarczony upadłemu towar (tarcicę sosnową), na co trafnie zwrócił uwagę Sąd II instancji, wynikała ze stosunku prawnego (zobowiązania), który powstał jeszcze przed ogłoszeniem upadłości z możliwością zawarcia układu powodowej spółki. Spełnienie świadczenia przez pozwanego, polegające na dostarczeniu powodce towaru, nastąpiło także jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, tj. przed 3 listopada 2009 r. Natomiast wierzytelność pozwanego (roszczenie) o zapłatę za dostarczony towar, zgodnie z łączącą strony umową, stała się wymagalna już po dacie ogłoszenia upadłości, tj. w dniach 7, 26 listopada 2009 r. i w dniu 3 grudnia 2009 r. W tej sytuacji, zgodnie z art. 272 p.u.n., wierzytelność pozwanego o zapłatę została z dniem 3 listopada 2009 r. objęta układem, jako wierzytelność powstała przed datą ogłoszenia upadłości, gdyż powołany przepis nakazuje objąć układem każdą

istniejącą w dniu ogłoszenia upadłości wierzytelność, a więc także wierzytelności jeszcze niewymagalne, a nawet wierzytelności warunkowe.

Mając na względzie, że wierzytelności pozwanego wobec upadłego z chwilą ogłoszenia upadłości zostały objęte układem, powstaje pytanie, czy z chwilą nadejścia terminu ich wymagalności upadły jako zarządca masy upadłości mógł skutecznie spełnić świadczenie wynikające z tej wierzytelności, czyli zapłacić pozwanemu należność za dostarczone drewno. Wobec jednoznacznie brzmiącego art. 87 p.u.n. odpowiedź może być tylko negatywna. Skoro przepis ten stanowi, że upadły albo zarządca nie mogą spełnić świadczeń wynikających z wierzytelności objętych układem, to uznać należy, że zapłata za dostarczony towar, która nastąpiła po dacie ogłoszenia upadłości, nie miała podstawy prawnej. Wprawdzie z umowy zawartej przez strony, a precyzyjniej rzecz ujmując ze stosunku prawnego powstałego z tej umowy, pierwotnie powód miała obowiązek spełnienia świadczenia (zapłaty za dostarczony towar), to jednak z chwilą ogłoszenia upadłości nastąpiły dwie istotne zmiany, które spowodowały, że brak było podstawy prawnej do spełnienia przez upadłego, czyli powoda świadczenia w postaci zapłaty za dostarczony towar. Po pierwsze, z chwilą ogłoszenia upadłości, zgodnie z art. 61 p.u.n., majątek upadłego stał się masą upadłości. Jeżeli chodzi o masę upadłości, to upadły może dokonywać tylko takich czynności, na jakie jemu jako osobie, której powierzono zarząd masą upadłości, pozwala prawo upadłościowe. Po drugie, jeżeli wierzytelność została objęta układem, czyli powstała przed ogłoszeniem upadłości to ani upadły, ani nadzorca sądowy nie mogą skutecznie spełnić świadczenia wynikającego z tej wierzytelności do dnia uprawomocnienia się układu albo umorzenia postępowania upadłościowego, co wprost wynika z art. 87 p.u.n. Niewątpliwie wobec tego brak było podstawy prawnej dla zapłaty przez upadłą spółkę pozwanemu należności za dostarczony przez niego towar. Czynności podjęte przez osoby upoważnione do reprezentacji znajdującej się w upadłości spółki, których skutkiem miało być wygaszenie zobowiązania jakie łączyło spółkę z pozwanym, uznać należy za nieważne. W konsekwencji osoby, które zgodnie z prawem upadłościowym zarządzają masą upadłości mają roszczenie o zwrot spełnionego na rzecz pozwanego świadczenia jako świadczenia nienależnego. Postawa prawna świadczenia w postaci zapłaty na rzecz pozwanego za

dostarczony przez niego towar, która istniała wobec powodowej spółki, z chwilą ogłoszenia upadłości układowej, w związku z art. 87 p.u.n., odpadła wobec masy upadłości. Z punktu widzenia masy upadłości świadczenie, które otrzymał pozwany było więc świadczeniem bez podstawy prawnej, czyli świadczeniem nienależnym.

Pozostaje do rozważenia, czy zarządzający masą upadłości syndyk, który przejął zarząd masą po zmianie upadłości na upadłość likwidacyjną może skutecznie żądać zwrotu bezpodstawnie uzyskanego świadczenia od pozwanego. Niewątpliwie z art. 87 p.u.n. wynika, że wierzyciele, których wierzytelności zostały objęte układem nie powinni otrzymywać zaspokożenia w inny sposób, niż tylko poprzez realizację zawartego i zatwierdzonego układu. Oznacza to, że upadły zarządzający masą upadłości ma co do zasady możliwość żądania zwrotu bezpodstawnie, wbrew zakazowi z art. 87 p.u.n., spełnionego na rzecz wierzyciela świadczenia. Czy może żądać zwrotu nienależnego świadczenia w każdej sytuacji, to już jest jednak inny problem.

Skarżący zarzuca, że w zaskarżonym wyroku bezpodstawnie przyjęto, iż dokonując zapłaty z masy upadłości upadły wiedział o tym, że świadczyć nie powinien. Zarzuca przy tym, że wiedza upadłego nie została wykazana, a zgodnie z utrwalonym orzecznictwem nie można żądać zwrotu nienależnego świadczenia tylko, jeżeli spełniający je wiedział o tym, że nie jest zobowiązany. Należy jednak zauważyć, że takie orzecznictwo powstało na tle sytuacji typowej gdy spełnienie świadczenia następuje z majątku tego, który świadczył i tylko od jego woli zależy czy ma je spełnić. W rozpoznawanej sprawie mamy natomiast do czynienia z sytuacją szczególną. Nienależne świadczenie spełnił upadły i pochodziło ono z masy upadłości. Dodatkowo upadły jako zarządca miał ustawowy zakaz spełniania tego świadczenia. Z tego względu nie ma znaczenia, czy wiedział on że spełnia nienależne świadczenie. Skoro ustawodawca wyraźnie zakazał upadłemu, któremu powierzono zarząd masą upadłości, spełnianie określonego świadczenia to bez znaczenia jest, czy spełniając świadczenie o tym wiedział. W świetle art. 87 p.u.n., z tego względu, że dotyczy to nie majątku upadłego, a masy upadłości, wiedza upadłego nie ma decydującego znaczenia. Uznać więc należy, że zawsze, ze względu na ochronę masy upadłości, spełnienie świadczenia wbrew zakazowi z art. 87 p.u.n. powoduje to, że świadczenie jest nienależne.

Z drugiej jednak strony zauważyć należy, że art. 411 k.c. przewiduje szereg wyjątków, w których odpada obowiązek zwrotu nienależnie uzyskanego świadczenia. Między innymi nie można żądać zwrotu nienależnego świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. W tym kontekście zauważyć należy, że niezgodne z prawem zachowanie upadłego naraziło pozwanego na utratę możliwości zgłoszenia przysługującej mu wierzytelności na listę wierzytelności objętych układem i możliwości wpływania na to jak ostatecznie ma wyglądać układ. Wobec tego można uznać, że niezgodne z prawem zachowanie upadłego jako zarządcy masy upadłości, a także zaniechanie nadzorcy i sądu upadłościowego, którzy mogli wpłynąć na to, aby masa jak najszybciej odzyskała nienależne świadczenie, w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, że przez ponad rok pozwany mógł zasadnie przypuszczać, iż uzyskał należne mu świadczenie i nie musiał liczyć z obowiązkiem zwrotu uzyskanej zapłaty. Nie bez znaczenia dla oceny tego, czy pozwany jest obowiązany zwrócić masie upadłości uzyskane świadczenie, jest także to, że do masy weszło to, co pozwany świadczył na rzecz upadłego przed ogłoszeniem upadłości. Wreszcie należy pamiętać o tym, że z roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia wystąpił syndyk masy upadłości po zmianie upadłości na upadłość likwidacyjną. Oznacza to, że sytuacja masy upadłości uległa radykalnemu pogorszeniu. Czy skutki tego ma ponosić pozwany, który wprowadził do masy przed ogłoszeniem upadłości świadczenie ekwiwalentne, a następnie uzyskał nienależne mu świadczenie z masy. Za to, że świadczenie było nienależne wyłączną odpowiedzialność ponosi upadły i nadzorujący go nadzorca sądowy oraz sąd upadłościowy. Zgodnie z art. 76 ust. 2 pkt 1 p.u.n. sąd upadłościowy powinien z urzędu uchylić zarząd upadłego, gdy nawet nieumyślnie naruszył on prawo. Z taką sytuacją mieliśmy zaś niewątpliwie do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

Podkreślić należy, że pozwany uzyskał z masy upadłości świadczenie i nie wiedział, że jest ono nienależne. To, że świadczenie, które otrzymał pozwany było nienależne spowodowane zostało wyłącznie niezgodnym z prawem zachowaniem upadłego, któremu sąd upadłościowy powierzył zarząd masą upadłości. To zachowanie upadłego oraz brak reakcji ze strony nadzorujących upadłego nadzorcy sądowego i sądu upadłościowego doprowadziło do tego, że pozwany

przez kilkanaście miesięcy nie wiedział, a nawet nie miał żadnych podstaw, aby przypuszczać, że otrzymał świadczenie nienależne. W tej sytuacji żądanie syndyka po zmianie postępowania upadłościowego na upadłość likwidacyjną zwrotu otrzymanego przez pozwanego świadczenia nie znajduje usprawiedliwienia. Pozwany nie mając świadomości, że otrzymał świadczenie nienależne nie musiał się liczyć z obowiązkiem jego zwrotu. Sprzeczne z zasadą zaufania do prawa byłoby też obarczanie pozwanego skutkami zaniedbań i działań niezgodnych z prawem upadłego i tych, którzy mieli nadzorować jego działalność jako zarządcy masy upadłości. Pozwany jako wierzyciel upadłego, który spełnił swoje wzajemne świadczenie, które weszło do masy upadłości nie może zostać w pełni obarczony skutkami zaniedbań i działań niezgodnych z prawem upadłego, nadzorca sądowego i sądu upadłościowego. Z tych wszystkich względów uznać należy, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy żądanie zwrotu świadczenia, które bez podstawy prawnej spełnił upadły jako zarządca masy upadłości, a dopiero po kilkunastu miesiącach zwrotu tego świadczenia zażądał syndyk masy upadłości nie zasługuje na ochronę. Istnieją bowiem pełne podstawy, aby uznać, że spełnienie świadczenia nienależnego w takich okolicznościach czyni zadość zasadom współżycia społecznego, w szczególności zasadzie ochrony osoby działającej w zaufaniu do prawa. Przepisy prawa upadłościowego i naprawczego chronią masę upadłości przed zmniejszeniem i zakazują w postępowaniu upadłościowym spełnienia świadczenia na rzecz wybranych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba, której powierzono zarząd masą upadłości, ani nadzorca sądowy i sąd upadłości, do czasu zmiany trybu upadłości z upadłości układowej na likwidacyjną, nie podjęli żadnych działań, aby odzyskać nienależne pozwanemu świadczenie, to powstały w ten sposób ubytek w masie upadłości nie powinien wyrównać, ze szkodą dla siebie pozwany, ale ci których działanie doprowadziło do tego, że z masy upadłości wyszło nienależne świadczenie.

Mając na uwadze powyższe, powództwo Syndyka masy upadłości nie zasługuje na uwzględnienie, a zaskarżony wyrok, pomimo błędnego uzasadnienia, powinien zostać utrzymany. W konsekwencji Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

